

## II. MATERIAŁY Z KURSU:

Bp Wacław Świerzawski

### Zakończenie i podsumowanie Kursu

Widać, że zbliżamy się do końca; i nie tylko do końca dzisiejszej sesji, ale i do końca tego Kursu. Co nie powinno być kresem. Tak właśnie słuchając tego wszystkiego pomyślałem, że w czerwcu zeszłego roku, na I Kongresie Instytutów Świeckich w Polsce, na Jasnej Górze, rozpoczęła się nowa epoka dla Instytutów, które były do tego czasu ukryte. Wyszły na jaw, pokazały się, pokazały swoje skryte tęsknoty i swój dorobek.

Przysłuchując się teraz ostatniej sesji i tym poprzednim, dochodzę do wniosku - i myślę, że można go tutaj dzisiaj objawić - że to się nie powinno też i u nas zakończyć. Pragnę wyrazić pragnienie i sformułować taki projekt, że jeśli doczekamy, można będzie ten Kurs w przyszłym roku kontynuować.

Problemów jest dziesiątki, są jeszcze pokrewne zagadnienia z duchowości życia konsekrowanego, życia kapłańskiego. Myślę, że większość z Was, tutaj obecnych na sali, miałaby dużo do powiedzenia i jeśli dożyjemy, jeśli rozpoczniemy ciąg dalszy, już w trzecim tysiącleciu, to może przynieść bogaty owoc.

Na koniec taki bardzo optymistyczny akcent: ksiądz z Łodzi, którego przedstawiciel jest tu z nami, nagrywa te wykłady, robi z tego zestaw kaset i rozdaje księżom. Księża samochody mają i zamiast słuchać w drodze tylko takiej czy innej muzyki, będą mogli słuchać sobie wykładów z kursu o Instytutach Świeckich. A Duch wieje kędy chce; czasem może tak tchnąć, że gdzieś w drodze do chorego czy w posłudze apostołskiej odkryją konieczność scalania się we wspólnoty modlitwy, w braterstwo prezbiterialne.

Niech to będzie przyczynkiem do tej wiosny Kościoła, na którą z utęsknieniem wszyscy czekamy. Amen!

Bóg zapłać!

\*\*\*

Członkowie Instytutów Świeckich, żyjący na co dzień wśród różnych grup społecznych, mają w Maryi przykład i pomoc w zaoferowaniu osobom, z którymi dzielą warunki życia w świecie, poczucia harmonii i piękna ludzkiej egzystencji, która jest tym większa i radośniejsza, im bardziej otwarta jest na Boga; świadectwa życia dla budowania - w dobru - wspólnot coraz bardziej odpowiadających godności osoby ludzkiej; dowodu, że współczesna rzeczywistość, przeżywana mocą Ewangelii, może ożywić społeczeństwo, czyniąc je bardziej wolnym i sprawiedliwym, dla dobra wszystkich dzieci Boga, Pana wszechświata i Dawcy wszelkiego dobra. Będzie to hymn, jaki człowiek na wzór Maryi wzniesie do Boga, uznając Jego wszechmoc i miłosierdzie.

Rosnące zaangażowanie, by w pełni żyć swoją konsekracją, wpatrując się we wzniosły wzór Tej, która była doskonale poświęcona Bogu, Matki Jezusa i Kościoła, powiększy skuteczność Waszego świadectwa ewangelicznego, co z kolei ubogaci duszpasterstwo powołań.

JAN PAWEŁ II

List apostołski Ad omnes personas consecratas, IV